

Z Watykanu, 17 sierpnia 2016

Szanowna Pani¹,

Z okazji zbliżającego się Zgromadzenia generalnego Światowej Konferencji Instytutów Świeckich, Ojciec Święty pragnie przesłać Pani i wszystkim Uczestnikom swoje serdeczne pozdrowienie i zapewnić o swojej bliskości w miłości, w trosce duszpasterskiej i przede wszystkim w modlitwie, by Duch Święty sprawił, że spotkanie to, które ma temat: *Jesteście w sercu świata z sercem Bożym*, będzie owocne.

Oryginalny i szczególny charakter konsekracji świeckiej wyraża się w tym, że świeckość i konsekracja łączą się w jedno w życiu. Możemy powiedzieć, że dzisiaj to właśnie ta jedność stanowi największe wyzwanie dla Instytutów Świeckich. Błogosławiony Paweł VI uchwycił i jasno wyraził istotę powołania świeckiego, o czym świadczą te jego słowa: «Znajdujecie się w tajemniczym punkcie spotkania dwu ważnych nurtów życia chrześcijańskiego, obejmując bogactwa jednego i drugiego. Jesteście świeckimi, a jako tacy już konsekrowani przez sakrament chrztu i bierzmowania; lecz wy zdecydowaliście się podkreślić mocniej waszą konsekrację Bogu przez profesję rad ewangelicznych, do których zachowania zobowiązaliście się węzłem stałym i uznanym. Pozostajecie świeckimi, zajęci sprawami właściwymi i charakterystycznymi dla laikatu (por. LG 31), lecz jest to „świeckość konsekrowana”, jesteście „konsekrowanymi świeckimi”», i jeszcze: «Konsekracja natomiast wskazuje na wewnętrzną i tajemniczą strukturę waszego bytu i waszego działania. W tym tkwi wasze bogactwo, którego ludzie, pośród których żyjecie, nie umieją wyjaśnić, a często nawet go nie dostrzegają. Konsekracja chrztu pogłębiła się przez wzrastające wymagania miłości, które w was wzbudził Duch Święty; nie w tej samej formie jednakże, co konsekracja właściwa zakonnikom, ale taka, która was nieustannie pobudza do przyjęcia w życiu zasadniczej postawy zgodnej z błogosławieństwami ewangelicznymi. W ten sposób jesteście rzeczywiście konsekrowani i rzeczywiście przebywacie w świecie.» (*Przemówienie do Uczestników Międzynarodowego Kongresu Instytutów Świeckich*, 20 września 1972 r.).

Dzisiaj trzeba, by Instytuty świeckie odnowiły tę jedność, zawsze wpatrując się w Jezusa i jednocześnie żyjąc pośród świata. Synteza konsekracji ze świeckością oznacza przede wszystkim *jednoczenie* tych dwóch aspektów, *nigdy ich nie oddzielając*. Oznacza również ich *godzenie*, ale tak, *aby się nie nakładały*: ich wzajemne nakładanie się mogłoby spowodować, że będzie się żyć w sposób formalistyczny, przestrzegając różnych praktyk, co jednak nie doprowadzi do zmiany w sposobie przeżywania relacji z

¹ Szanowna Pani
NADÈGE VÉDIE
Przewodnicząca Rady Wykonawczej
Światowa Konferencja Instytutów Świeckich
Piazza San Calisto, 16
00153 **ROMA**

braćmi i ze światem. Synteza oznacza też, że *nie powinno się podporządkowywać* jednego elementu drugiemu: świeckość i konsekracja muszą iść razem, jedna potrzebuje drugiej; nie jest się najpierw świeckimi a potem konsekrowanymi, ani też najpierw konsekrowanymi a potem świeckimi, jest się jednocześnie i świeckimi i konsekrowanymi. Stąd jeszcze jedna konsekwencja, niezwykle ważna: konieczne jest *nieustanne rozeznawanie*, które pomaga zaprowadzać równowagę; postawa, która pomaga znajdować Boga we wszystkich rzeczach.

Z tego powodu zasadnicze znaczenie ma *formacja*, która musi pokierować członkami Instytutów Świeckich tak, aby żyli w pełni według misji poszczególnych Instytutów, wzbudzając wciąż nowe, głębokie zaangażowanie dla Chrystusa, który wzywa i posyła, a jednocześnie, aby żyli odważnie włączeni w rzeczywistość dzisiejszego świata. Tego rodzaju formacja jest szczególnie wymagająca, gdyż żąda nieustannego wysiłku w łączeniu konsekracji ze świeckością, działania z kontemplacją, bez wsparcia, jakie daje wspólnotowa organizacja życia modlitwy i pracy. Jednak dokładając starań, by pozostawać zawsze otwartymi na wolę Bożą, osiągnie się owo spojrzenie wiary, które prowadzi do odkrycia Chrystusa obecnego zawsze i wszędzie. Dlatego konieczne jest ukształtowanie umiejętności utrzymywania intensywnej relacji osobistej z Bogiem, wzbogacanej przez obecność braci. Życie wspólnotowe nie jest niezbędne, ale komunია z braćmi jest sprawą zasadniczą. Komunია z Bogiem i z bliźnimi powinna ożywiać i określać całe życie.

Zaangażowanie w świeckość wymaga wielkiego rozmachu i szerokich horyzontów. Trzeba zatem zwracać nieustannie uwagę na znaki czasu: należy odczytywać, rozumieć i interpretować historię, trzeba też włączyć się do niej w sposób konstruktywny i płodny, by nadać jej znamię ewangeliczne i przyczynić się, każdy według swoich możliwości, do zbudowania Królestwa Bożego. To powołanie zakłada więc stałe dążenie do łączenia miłości do Boga z miłością do ludzi, przeżywając duchowość zdolną powiązać nadane „odgórnie” przez łaskę Bożą kryteria z „oddolnymi” kryteriami historii ludzkiej. Wzrastanie w miłości do Boga prowadzi niechybnie do wzrastania w miłości do świata i vice versa.

Inspirowani w waszych działaniach przez Ducha Świętego, wprowadzajcie do świata logikę Bożą, przyczyniając się do tworzenia tej nowej ludzkości, której On pragnie. To właśnie działanie Boga tworzy tę łączność pomiędzy świeckością a konsekracją. Dzięki Niemu można pełnić funkcję prorocką, zakładającą inspirowane przez Ducha rozeznawanie i kreatywność. Rozeznawanie jako trud rozumienia, interpretowania znaków czasu akceptując złożoność, fragmentaryczność i prowizoryczność naszego czasu. Kreatywność jako zdolność szukania nowych rozwiązań, znajdowania nowych odpowiedzi, właściwszych dla wciąż powstających nowych, bezprecedensowych sytuacji. Towarzystwo ludzkości w jej drodze to wasza teologiczna rzeczywistość. Jej zasadniczą częścią jest poszukiwanie dialogu i spotkania, wymaga ono, byście byli mężczyznami i kobietami komunii w świecie.

Tak więc, jesteście wezwani w Chrystusie, by być znakami i narzędziami miłości Bożej w świecie, widzialnymi znakami niewidzialnej miłości, która wszystko przenika i wszystko pragnie odkupić, by sprowadzić każdą rzecz do trynitarnej komunii, początku i ostatecznego wypełnienia dziejów świata.

Możemy w skrócie powiedzieć, że szczególnie pilnie trzeba pielęgnować *życie modlitwy*: być kobietami i mężczyznami modlitwy, intymnej przyjaźni z Jezusem, pozwalając, by On był Panem naszego życia; i pielęgnować *życie rodzinne*: nie macie obowiązku żyć we wspólnocie, lecz powinniście być tym płonąącym ogniskiem, z którego

wielu mężczyzn i wiele kobiet może zaczerpnąć światła i ciepła dla życia w świecie, jak wam powiedział święty Jan Paweł II (por. *Przemówienie do Uczestników Międzynarodowego Sympozjum Instytutów Świeckich z okazji 50. Rocznicy Konstytucji „Provida Mater Ecclesia”*, 1 febbraio 1997). Właśnie dlatego, że jesteście rozproszeni jak drożdże i sól w środku świata, winniście być świadkami wartości braterstwa i chrześcijańskiej przyjaźni. Istota ludzka nie jest wyspą; musimy unikać zobojętnienia na drugiego człowieka. Skoro waszym zadaniem jest przemienić świat wprowadzając z powrotem porządek stworzenia, trzeba swoim życiem wołać do dzisiejszego człowieka, że jest możliwy nowy sposób bycia, życia, ustosunkowania się do świata i do innych, bycia nowymi mężczyznami i kobietami w Chrystusie. Ukazać przez *czystość*, że można kochać inaczej, sercem wolnym jak serce Chrystusa, ofiarując siebie; przez *ubóstwo*, że istnieje inny sposób reagowania na konsumpcjonizm, niszczący zwłaszcza zachód, ujawniając naszym życiem oraz słowem, w razie potrzeby, wiele niesprawiedliwości wyrządzanych ubogim tej ziemi; przez *posłuszeństwo*, będąc świadkami wewnętrznej wolności przeciwko indywidualizmowi, pysze, bucie. Być „przednim skrzydłem” Kościoła w nowej ewangelizacji. Lecz żadna nowa ewangelizacja nie będzie możliwa, jeżeli nie zacznie się od nowego życia, które przeleje w siebie uczucia Chrystusa i Jego ofiarę aż po śmierć. Zatem największym wyzwaniem, także dla Instytutów świeckich, jest *stać się szkołami świętości*. Każdy Instytut powinien wyłaniać szczególny styl świętości, świętości uosabianej w codziennych czynnościach, w wielkich i drobnych zdarzeniach, w których rozkwita kreatywność wiary, nadziei i chrześcijańskiej miłości. Doskonałym modelem tej uosobionej duchowości jest Najświętsza Maryja Panna. Nieprzerwanie złączona z Synem w codziennym życiu i rodzinnych zajęciach, prowadziła normalne życie, podobne do życia wielu innych, i tym sposobem współpracowała z dziełem Bożym. Trwałe z Nią złączenie jest pewną gwarancją, że zdąża się drogą świętości świeckiej.

Kolejnym elementem niezbędnym, by czynnie przyczyniać się do nowej ewangelizacji, jest *przeżywanie miłości braterskiej*. Wspominałem już o wadze komunii: wszyscy członkowie Instytutów Świeckich są wezwani do jej przeżywania w zwykłych sytuacjach świata, sami, w rodzinie, w grupach życia braterskiego, zgodnie z własnymi konstytucjami, uczestnicząc aktywnie w życiu Instytutu. Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus modlił się do Ojca za wszystkich swoich uczniów, prosząc dla nich o łaskę jedności. Tylko wspólnota, która – nawet ze wszystkimi ludzkimi ograniczeniami – wykazuje wzajemną miłość swoich członków, jest wiarygodna i uwidacznia miłość Bożą, bezinteresowność, wierność i czułość tej miłości. Wcielając się, Syn Boży przyniósł ludziom dar braterstwa. W Chrystusie wszyscy jesteśmy braćmi i wszyscy jesteśmy dziećmi Boga. Miłość każdego z nas do innych, od tych najbliższych po najdalszych, jest właśnie jedynym sposobem, jaki wskazał nam Jezus, pozwalającym znaleźć drogę do zbawienia.

Jaką ludzkość macie przed sobą? Osoby, które utraciły wiarę lub które żyją, jakby Bóg nie istniał, młodzież pozbawioną wartości i ideałów, rozsypujące się rodziny, bezrobotnych, samotnych starych ludzi, imigrantów... «Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię» (Mt 11,28). Mówiąc to, Jezus wskazuje wam drogę. Ileż twarzy spotykacie po drodze, idąc do pracy, albo na zakupy! Ileż macie okazji, by pokrzepić, dodać otuchy, dać nadzieję, przynieść pociechę! To takie życie w świecie (*“in saeculo viventes”*, mówi kanon 710) stanowi „świeckość”, wspólny rys wszystkich Instytutów świeckich, lecz przeżywa się ją na różne sposoby w różnych Instytutach, przede

wszystkim w tych kleryckich, w porównaniu do świeckich. Kapłan świecki i laik żyją obaj w świecie, lecz w odmiennej do niego relacji. Kapłani świeccy są zobowiązani do pielęgnowania żywej troski o osoby dotknięte różnego rodzaju ubóstwem, towarzysząc wszystkim tym, którzy przeżywają swoją wiarę pośród codziennych ludzkich obowiązków; i przede wszystkim poprzez Eucharystię kapłan świecki uczestniczy w szczególny sposób w ofierze Chrystusa dla Ojca, ofierze wyjednującej łaskę, którą Bóg zsyła, by odrodzić ludzkość.

To jest droga: wezwani przez Pana, by iść w świecie w ślad za Nim, wnoście miłość do świata przede wszystkim kochając całym sercem Jego, a także ojcowskim i matczynym sercem każdego brata. Nie ulegajcie przyzwyczajeniu stając się „mdłymi”. «Jeśli nawet sól smak swój utraci, to czymże ją zaprawić?» (Łk 14,34).

Droga Pani, takie są refleksje i zachęty, które polecił mi przekazać wam Ojciec Święty, dołączając do nich swoją specjalną modlitwę za was i za wszystkich członków Instytutów Świeckich, prosząc też jednocześnie o modlitwę za niego i całym sercem udzielając wam swego Apostolskiego Błogosławieństwa.

Składając Pani moje osobiste życzenia powodzenia dla Waszego Zgromadzenia generalnego, korzystam z okazji, by ponowić wyrazy głębokiego szacunku i poważania

PIETRO Card. PAROLIN
Segretario di Stato